

Więźniowie w literaturze drugiej połowy XIX w. (na przykładzie wybranych utworów Marii Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej)

W literaturze polskiej pierwszej połowy XIX w. motyw więzienia i więźnia realizowany był w dwóch zasadniczych wersjach: martyrologicznej i heroizującej. Więzienie bywało przede wszystkim „parabolicznym obrazem polskiego losu lub wyrazistym Symbolem Polski porzobiorowej” oraz „miejszem przeżywania i uświadamiania sobie wolności duchowej”¹. W zupełnie innej funkcji, jak podkreśla autor cytowanego hasła, motyw ten pojawiał się w twórczości pisarzy z generacji pozytywistów. Bohaterowie w różny sposób związani z wymiarem sprawiedliwości dość często pojawiali się w literaturze drugiej połowy XIX w., zarówno obcej², jak i polskiej. Miało to związek nie tylko z realiami politycznymi epoki, lecz także z różnymi aspektami postępującej wówczas modernizacji – społecznej (w tym penitencjarnej), ekonomicznej, kulturowej. Był to czas, kiedy opisy rozmaitych przestępstw zapelniały szpalty prasy, przede wszystkim tej codziennej³, a powieści detektywistyczne

¹ A. Makowiecki, hasło *Więźniowie*, w: J. Bachórz, A. Kowalczykowa (red.), *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, Wrocław 1991, s. 1029.

² Najczęściej bohaterów takich można odnaleźć w powieściach Charlesa Dickensa, warto w tym miejscu wymienić chociażby takie utwory, jak *Oliver Twist* czy *Mała Dorit*.

³ Zob. E. Kaczyńska, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1982, s. 64: „W pogoni za pozyskaniem masowego czytelnika prasa codzienna chętnie publikowała informacje o zbrodniach i procesach”.

zaczynały zyskiwać coraz większe rzesze czytelników⁴. W wielu tekstach literackich o ambicjach realistycznych znaleźć można sceny zbrodni, śledztwa, procesu, których uzupełnieniem są obrazy bohaterów skazanych za swoje przewinienia⁵.

Literacka atrakcyjność postaci więźniów, wyraźna oczywiście już w utworach z pierwszej połowy stulecia, ma swoje źródła w swoistości ich sytuacji. Znajdują się oni bowiem niejako poza społeczeństwem, zwykli obywatele zazwyczaj nie wiedzą – nie mogą się dowiedzieć?, nie chcą? – jak wygląda funkcjonowanie aresztów i więzień. Wykluczeni ze społeczeństwa pozostają jednak jego odbiciem. Więźniowie wzbudzają również pewnego rodzaju obawę – są przecież przestępcami, ludźmi, którzy złamali prawo, a więc mogącymi potencjalnie dla każdego stanowić zagrożenie. W wybranych przeze mnie do analizy utworach Marii Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej więźniowie, pozostający niejako poza zasięgiem wzroku, pojawiają się jako znak społecznej empatii pozytywistów i ważny trop ich poszukiwań „człowieka w człowieku”. Jak podkreśla Tadeusz Budrewicz, analizując obrazki więziennicze w twórczości Konopnickiej:

Więzienie stworzyło wyjątkowe warunki do studiów nad losami indywidualnymi ludzi, warunkami ich życia materialnego, układami społecznymi. Gromadziło i skupiało tych, którym z jakichś powodów życie się załamało, którzy wskutek przyczyn najrozmaitszych [...] zakłócili równowagę społeczną między „obowiązkiem” a „prawem”. Bogactwo materiałów [...] pozwalało w mikrokosmosie aresztanckim dojrzeć całe zróżnicowanie fizyczne, psychologiczne i socjologiczne społeczeństwa⁶.

⁴ Zob. T. Cegielski, *Detektyw w krainie cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności 1841–1941*, Warszawa 2015.

⁵ Zob. T. Budrewicz, *Apelacja w sprawie „Dziurdziów”*, „Ruch Literacki” 1994, z. 5–6, s. 443–456; A. Kalinowska, *Wina i kara – procesy sądowe w twórczości nowelistycznej Elizy Orzeszkowej*, w: K. Stępnik (red.), *Twórczość Orzeszkowej*, Lublin 2001, s. 217–230.

⁶ T. Budrewicz, *Fizjonomie więźniów w obrazkach więziennych Konopnickiej*, w: T. Budrewicz, Z. Fałtynowicz (red.), *Ludzie – rzeczy – obrazy. Studia i szkice o epoce Marii Konopnickiej*, Suwałki 2004, s. 59–71.

Badania dotyczące więźniów (oraz innych bohaterów literackich związanych z wymiarem sprawiedliwości) w literaturze są podstawą działań nurtu *law&literature*⁷. Analiza związków między tymi dwiema dyscyplinami pozwala spojrzeć na pewne zagadnienia z nowej perspektywy⁸. Z tego względu w niniejszym artykule odniosę się nie tylko do tekstów literackich, lecz także do regulacji prawnych obowiązujących w omawianym przeze mnie okresie. Ten kontekst pozwoli wyraźniej zobaczyć obraz więźnia jako figurę nowoczesności. Choć, jak podkreśla Beata Obsulewicz-Niewińska, generalnie pozytywiści krytykowali więzienie, bo „sprzeciw budził cel więziennictwa, w mniemaniu pozytywistów ograniczony jedynie do zadawania cierpienia oraz organizacja więzień, gwałcąca wartości humanitarne”⁹, to jednocześnie zdawali

⁷ Przedmiotem analizy w obrębie nurtu *law&literature* są relacje między prawem a literaturą. Zazwyczaj wyróżnia się dwa główne obszary badań: *law in literature* oraz *law as literature*. Pierwsze z pojęć odnosi się do analizy dzieł literackich zawierających treści prawne. Z kolei w drugim ujęciu teksty prawne traktowane są jak teksty literackie; badacz analizuje je, używając narzędzi filologicznych. Nurt zaczął rozwijać się począwszy od lat 70. XX w., zwłaszcza w krajach anglosaskich. W ostatnich latach można zaobserwować zwiększone zainteresowanie tą tematyką także w Polsce, m.in. ukazało się kilka pozycji książkowych, zob.: K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lul (red.), *Literatura w granicach prawa (XIX–XX w.)*, Warszawa 2013; J. Kuisz, M. Wąsowicz (red.), *Prawo i literatura: szkice*, Warszawa 2015; J. Kuisz, M. Wąsowicz (red.), *Prawo i literatura: szkice drugie*, Warszawa 2017; B. Wałęciuk-Dejneka (red.), *Literatura i prawo: przegląd zjawiska*, Siedlce 2017; J. Kuisz, M. Wąsowicz (red.), *Prawo i literatura: antologia*, Warszawa 2019; J. Kamień, J. Zajadło, K. Zeidler (red.), *Prawo i literatura. Parerga*, Gdańsk 2019; K. Westermarck, *Muszę się trzymać prawa... Kultura prawna w twórczości Juliusza Słowackiego*, Warszawa 2023; J. Kamień, *Prawo i literatura jako kierunek filozoficznoprawny*, Gdańsk 2024.

⁸ Uwzględnienie relacji między prawem a literaturą sprawia, że analiza nie ogranicza się jedynie do tekstu literackiego, lecz wchodzi w obszar socjologii literatury. Utwory powstawały w określonym czasie i adresowane były do ówczesnych czytelników. Z tego powodu warto zastanowić się, jaki był kontekst nie tylko historyczny, lecz także prawny, by na tym tle móc rozważyć znaczenie przedstawianych historii czy bohaterów.

⁹ B. Obsulewicz-Niewińska, *Rozerwać kajdany zła. Pozytywiści o prawomocności i karaniu*, w: tejsze, „Nieobałamucona” wrażliwość. Pisarze okresu pozytywizmu o filantropii i miłosierdziu, Lublin 2008, s. 201.

sobie sprawę z niezbędności tej instytucji w nowoczesnym społeczeństwie i z konieczności głębszej refleksji na ten temat¹⁰.

Źródłem wiedzy o sytuacji osób ukaranych i uwięzionych w Królestwie Polskim są klasyczne już prace Elżbiety Kaczyńskiej¹¹. W czasie, gdy powstawały analizowane przeze mnie utwory, na terenach Królestwa sytuację więźniów regulowało kilka aktów prawnych. Przede wszystkim w latach 70. XIX w. pojawiła się reforma prawa karnego. Została ona zapoczątkowana ukazem z 30 sierpnia/11 września 1864 r. znoszącym kary chłosty i piętnowania oraz skracającym okresy kary robót w rotach aresztanckich. Podobne regulacje obowiązywały na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, z tą różnicą, że kara chłosty została zachowana w ograniczonym zakresie¹². Następnym ważnym aktem prawnym był kodeks karny z 1866 r. Dokonano w nim podziału na kary kryminalne, połączone zawsze z pozbawieniem wszelkich praw stanu, i kary poprawcze. Wśród kar kryminalnych wyróżniono karę śmierci, zesłanie na ciężkie roboty, zesłanie na osiedlenie na Syberii oraz zesłanie na osiedlenie na Kaukazie. Natomiast do kar poprawczych należały: utrata szczególnych praw i przywilejów i zesłanie na zamieszkanie na Syberii, utrata tychże praw i zesłanie do oddalonych guberni Rosji Europejskiej połączone z czasowym zamknięciem, czasowe pozbawienie wolności w różnych formach, nagana wobec sądu oraz kary pieniężne¹³.

W 1886 r. opublikowano ustawę o przebywających pod strażą (pozostawała w mocy aż do upadku caratu). Zgodnie z nią więzienia miały służyć zabezpieczeniu przed uchylaniem się przed wymiarem sprawiedliwości podejrzanego, jako środek poprawy i kary, dla przetrzymywania

¹⁰ Klasyczną publikacją na temat związków systemu penitencjarnego z nowoczesnością jest książka Michaela Foucault *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia* (prwdr. 1975), w której autor rekonstruuje przemiany systemu karania.

¹¹ Zob. E. Kaczyńska, *Człowiek przed sądem...*, dz. cyt. oraz tejże *Ludzie ukarani: więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989.

¹² K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski. T. IV: Od uwłaszczenia do odrodzenia Polski*, Warszawa 1982, s. 238–239.

¹³ Tamże, s. 244–246.

niewypłacalnych dłużników oraz jako etapy w drodze dla przesyłanych zesłańców¹⁴. Warto zauważyć, że: „carat uwzględniał status społeczny, zwalniając osoby należące do stanów wyższych od prac gospodarczych, nakazując umieszczanie ich w osobnych pomieszczeniach oraz pozwalając im na żywienie się na koszt własny”¹⁵.

Tabela 1. Skazani przez sądy cywilne w Królestwie Polskim w okresie 1887–1911 według rodzaju kary¹⁶

Lata	Ogółem	Katorga i zesłanie	Roty aresztanckie	Więzienie i areszt	Inne kary
	przeciętne roczne				
W liczbach bezwzględnych					
77—1878	10 530	201	736	8 869	724
82—1883	14 192	358	1 239	11 252	1 343
85—1888	17 997	368	1 476	13 508	2 645
90—1892	20 553	326	1 640	16 114	2 473
94—1898	14 753	311	1 385	11 401	1 656
99—1903	14 730	203	1 184	11 429	1 914
07—1911	15 231	435	1 205	10 940	2 651
W odsetkach					
77—1878	100,0	1,9	7,0	84,2	6,9
82—1883	100,0	2,5	8,7	79,3	9,5
85—1888	100,0	2,0	8,2	75,1	14,7
90—1892	100,0	1,6	8,0	78,4	12,0
94—1898	100,0	2,1	9,4	77,3	11,2
99—1903	100,0	1,4	8,0	77,6	13,0

Źródło: F. Kubiczek, A. Jezierski, A. Wyczański (red.), *Historia Polski w liczbach, T. 1: Państwo i społeczeństwo*, Warszawa 2003, s. 163.

¹⁴ Tamże, s. 246.

¹⁵ Tamże, s. 246–247.

¹⁶ F. Kubiczek, A. Jezierski, A. Wyczański (red.), *Historia Polski w liczbach, T. 1: Państwo i społeczeństwo*, Warszawa 2003, s. 163.